

POLICJANTEM JEST SIĘ ZAWSZE

Data publikacji 22.06.2022

Starszy posterunkowy z bytomskiej komendy udowodnił, że policjantem jest zawsze i nie pozostaje obojętny na ludzki los. Wracając do domu w dniu wolnym od służby zauważył, że na chodniku leży chłopiec. Żadna z przechodzących osób nie zainteresowała się nieprzytomnym nastolatkiem. Policjant nie wahał się ani chwili i szybko ruszył z pomocą.



Starszy posterunkowy Artur Czyścik na co dzień służy w Wydziale Prewencji bytomskiej komendy. Niedawno swoją postawą udowodnił, że policjantem jest zawsze, nawet po służbie, kiedy zdejmuje mundur. Ostatniego maja bieżącego roku, w godzinach popołudniowych wracając do domu w dniu wolnym od służby, na chodniku w miejscowości Orzech zauważył leżącego nastolatka, który nie ruszał się i nie dawał oznak życia. Żadna z przechodzących osób nie zainteresowała się chłopcem. Policjant nie zastanawiał się ani chwili i szybko ruszył z pomocą. Nastolatek był nieprzytomny, nie reagował na żadne bodźce i miał problemy z oddychaniem. Bez wątplenia znajdował się w sytuacji, która zagrażała jego życiu. Starszy posterunkowy natychmiast wezwał pogotowie ratunkowe. Zajął się też chłopcem, zapewniając mu bezpieczeństwo, udroźnił drogi oddechowe, ułożył w pozycji bocznej ustalonej i monitorował funkcje życiowe do czasu przyjazdu pogotowia. Nieprzytomny nastolatek miał dużo szczęścia, że w odpowiednim miejscu i czasie znalazł się przy nim policjant, który mu pomógł.